

Pierwszy, Kiedy Odejdiesz

Zwrotka 1

Wiem, że nic nie będzie takie jak kiedyś
I Teraz pozostał mi tylko strach
Chciałbym uwierzyć, że mogę to przeżyć
Lecz czuję, że nie dam już rady sam
Bo kiedy robię krok w przód nie ma Ciebie
Kiedy czuję ból w środku nie ma Ciebie
Gubię cel, tak jak zagubiłem Ciebie
I nie wiem czy siebie kiedykolwiek już zmienię
Bo cenę zapłaciłem wysoką wiesz,
Po to tyle się starałem byś zniknęła gdzieś
Miałaś wszystko i nagle to przysło
I nagle nie wyszło nic, nie spełnione sny
Robię rap by pokazać, że mi brak Ciebie tutaj
Na znak tej miłości jej smak daję w nutach
Nie odbieraj tego tak jakbym zawsze jej szukał
Nie wiem co kiedy odejdiesz, więc zawsze bądź tutaj

Zwrotka 2

Chyba nie dałbym rady samemu,
Jestem za słaby, a takich jest wielu
(ciii) nic nie mów, nie chcę, żyć w cieniu
Bo wiesz jak to jest coś chcieć, ale nie móc
Podaj mi rękę, a będzie już dobrze
Bo serce choć wielkie, też czasem nam pęknie
Bo kiedy tu jesteś to wszystko jest proste
I uwierz, że nie wiem co kiedy odejdiesz
I czemu teraz myślę o Tym?
Wiem, to jest przykre! Dostyc!
Wiesz, chciałbym byś była przy mnie
Wiem o tym, że kiedyś znikniesz
I może to wydaje się proste
Kiedy tyka to tylko ludzi wokół nas
Przestanie być Ci to obce
Wtedy kiedy uśmiech na stałe zamieni się w płacz
Co ja mogę zrobić gdy jeszcze tak mało wiem
Zanim będzie za późno postaram się
Zanim będzie za późno zmienię ster
Przecież może to być jutro, każdy dzień
Każda chwila jest ważna, docień ją
Może to być Twoja szansa by zmienić coś
Nikt nie może Ci jej zabrać, pamiętaj to
Bo może to być ta ostatnia nim odejdiesz stąd